

Jordania ostrzega Izrael przed konfliktem

17 maja 2020

Jordański król Abdullah skrytykował plany Izraela i Stanów Zjednoczonych, które już w najbliższych tygodniach chcą dokonać aneksji nielegalnie okupowanych terytoriów palestyńskich. Monarcha uważa, że taki krok może rozpocząć konflikt izraelsko-jordański, nie wspominając już o pożywce dla radykałów działających na terenie całego Bliskiego Wschodu.

Abdullah udzielił wywiadu niemieckiemu tygodnikowi „Der Spiegel”, odnosząc się między innymi do tak zwanej „Umowy stulecia”, czyli amerykańskiego planu zakończenia konfliktu pomiędzy Izraelem a Autonomią Palestyńską. Według jordańskiego króla, podobne działania mogą jedynie doprowadzić do konfliktu jego kraju z Izraelem, dlatego Jordania bierze pod uwagę różne scenariusze.

Przede wszystkim Abdullah jest przeciwnikiem przeprowadzania jakichkolwiek jednostronnych akcji odnośnie ziem palestyńskich. Aneksja części terenów Doliny Jordanu byłaby jego zdaniem jedynie pożywką dla wszystkich ruchów ekstremistycznych. Jego wojsko musiałoby zaś zareagować na faktyczny upadek Autonomii Palestyńskiej. Ponadto monarcha nie wykluczył nawet zerwania traktatu pokojowego swojego kraju z państwem syjonistycznym.

Do słów jordańskiego monarchy odniosły się już Stany Zjednoczone. Podkreśliły one, że zarówno Jordania, jak i Izrael są sojusznikami Ameryki w regionie Bliskiego Wschodu, dlatego USA chcą zachować z nimi dobre relacje. Sama kwestia aneksji nielegalnych żydowskich osiedli powinna być z kolei przedmiotem izraelsko-palestyńskich negocjacji.

Na podstawie: Maannews.net, AlJazeera.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)